

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W ZDUŃSKIEJ WOLI

<http://zdunska-wola.policja.gov.pl>

2024-04-18, 22:53

PRZECZYTAJCIE - PRZEMYŚLCIE !

Zduńskowolanin radzi : Nie będę ściemniał, nie jestem święty i nigdy nie byłem. Jednak jestem od Ciebie o kilka lat starszy, ale nie jestem stary.

Ja musiałem uczyć się życia na swoich własnych błędach, w trudnych momentach nie było nikogo kto by mnie ostrzegł, wyjaśnił lub pomógł.

Moja głupota kosztowała mnie zbyt wiele, miałem wiele problemów i mnóstwo moich planów i marzeń uległo zmianie. Dlatego nie będę siedział cicho i opowiem Ci o kilku sprawach, o których mi nikt nie powiedział, może nie będziesz na tyle głupi i nie wyśmiejesz mnie.

Przed wszystkim trzeba myśleć i mieć trochę wyobraźni.

Aby nie stać się ofiarą nie musisz być jasnowidzem. Uważaj, gdzie chodzisz bawić się, w jakim towarzystwie. Kiedy poznasz obcego człowieka, pamiętaj, że nie każdy kto podaje

Tobie rękę, robi to bezinteresownie i nie zawsze w dobrym zamiarze.

Dlatego ucz się mówić NIE!!! Obcym.

Bez zgody rodziców nie wpuszczaj ich do domu, nie chodź z nimi na spacer, wyprawy do lasu, przejażdżki czy do domu pooglądać filmy DVD.

Nie przyjmuj od nich jedzenia czy picia. W momencie, gdy Twoja odmowa

nie pomoże - nie bój się krzyczeć, wzywać pomocy czy poprosić o pomoc przechodnia na ulicy.

W necie znajdziesz wszystko, naukę i rozrywkę.

Niestety, oprócz przyjemności jest tam wiele niebezpieczeństw.

Nie ufaj osobom poznanym w sieci.

Nie wierz we wszystko co o sobie mówią.

Jeśli chcesz coś kupić w sieci, rób to za zgoda i w obecności rodzica.

Nie spotykaj się bez wiedzy i zgody rodziców z ludźmi poznanymi w internecie.

Bywa tak, że wszystko Ci się znudziło, narobiło się wiele problemów, pojawiło się kilka złych

ocen w szkole i chciałbyś od tego uciec.

Wtedy może pojawić się ktoś kogo ja nazywam

„człowiekiem z sekty”.

W tej grupie mogą być przywódcy, okreśłani jako wszechwiedzący, nieomylni. Oni mogą zrobić z Tobą

wszystko, co będą chcieli. Nawet nie muszą Cie straszyć, mają sposoby żeby tak Tobie w głowie namieszać, że niczego bez ich zgody i wiedzy nie zrobisz.

Przestaniesz być wolnym człowiekiem, a staniesz się kukiełka na sznurku.

Do przystąpienia mogą namawiać Cie przyjaciele, kumple, krewni, którzy już tam są, obce osoby udające przyjaciół. Możesz być zaproszony na spotkanie organizowane przez sektę, namówiony na zakup czegoś co pochodzi z sekty, zaciekawia Cie wręczona ulotka.

Co wtedy? Unikaj kontaktu z tymi ludźmi, poinformuj rodziców lub inną starszą, zaufaną osobę. Policjant lub nauczyciel też chętnie Cię wysłucha.

Kolejną rzeczą, o jakiej chce Tobie powiedzieć jest

prostytycja.

Nie będę opowiadał Ci o kasie czy prezentach i o tym, że spadniesz na dno.

Pamiętaj, „klientem” może okazać się sadysta, bandzior lub zboczeniec, a to co mogą Tobie zrobić to

HORROR!!!

Wsiadając do samochodu nie wiesz, czy z niego wysiądziesz.

Zawsze może znaleźć się ktoś kto się Tobą „zaopiekuje”,

Tobie da resztki a sam zarobi.

Jeśli nie będziesz zarabiał/ła może dojść do gróźb, przemocy.

Powoli staniesz się przedmiotem, maszyną do wykonywania konkretnych zadań i przynoszenia pieniędzy, nikt nie zapyta Cię jak się czujesz, czy wszystko ok.?

Padną natomiast pytania - ile kasy zarobione?

A co do zabaw, imprez, dyskotek, pubów?

Warto zastanowić się i przekazać rodzicom

gdzie idziesz, z kim i po co?

Mój kolega wybrał się zeszłej zimy z kolegami do opuszczonej fabryki. Wypili sporo. On nieprzytomny

został na miejscu. Po kilku dniach zbieracz złomu znalazł ciało zamrożonego Adama w tym samym miejscu. Przez kilka dni szukała go policja, rodzice, znajomi, ale nie powiedział nikomu z kim i gdzie idzie. Byłem na pogrzebie, widziałem jego matkę...

Inny hit to Kaska. Kiedyś poszła na dyskotekę. Poznała kilku cwanych facetów. To oni kupowali i stawiali. Kaśka często odchodziła na parkiet potańczyć.

Ponoć wpakowali jej jakieś świństwa do coli,

nieprzytomną wyprowadzili z dyskoteki. Na drugi dzień znaleziono ja rozebrana na boisku

szkolnym. Nie pamięta, co się z nią działo. Lekarze powiedzieli, że została zgwałcona.

WYSTARCZYŁO PILNOWAĆ SWOJEJ SZKLANKI, a może nie pić

zbyt wiele...

Jak potem powiedziała, swój pierwszy raz chciała przeżyć w ramionach ukochanego, będąc świadoma i dojrzała, sama wybierając czas, miejsce i osobę.

A tak okazało się, że ją zgwałcili i jeszcze okradli. W efekcie powiedziała rodzicom, rodzice policji.

I co z tego, że w niedługim czasie zostali zatrzymani sprawcy, zresztą jej rówieśnicy???

Do mojej szkoły przychodzili ludzie, którzy „wyrwali się” z nałogu (od nałogu nie uwolnisz się do końca życia). Opowiadali o swoich przeżyciach i doświadczeniach, twierdzili, iż są nie biorącymi narkomanami bądź trzeźwymi alkoholikami, mówili, że odbili się od dna.

Moi koledzy błędnie sądzili, że z narkotyków czy alkoholu można bez problemu wyjść.

Nikt nie zastanowił się, że są to wyjątki, pokonać nałóg jest trudno, a takich ludzi jest niewielu. Nie mówi się o tych, którzy zostali w nałogu i do dziś żyją na smyczy,

o ile jeszcze żyją.

Nie eksperymentuj z prochami czy też alkoholem, nawet najmniejsza dawka alkoholu jest niebezpieczna, nawet najbardziej miękki narkotyk może spowodować uzależnienie.

Chcesz wiedzieć więcej skorzystaj z dowolnej wyszukiwarki internetowej wpisując

np. „alkohol + pomoc”, „narkotyki + pomoc”. Tam znajdziesz adresy placówek, formy terapii

i sposoby radzenia sobie z problemem.

Jeśli sądzisz, że dzieciak nie odpowiada za swoje złe czyny to znaczy, że zbyt mało

jeszcze wiesz. Nie trzeba mieć ukończonych 18 lat, aby za swoje czyny odpowiadać

przed Sadem Powszechnym. Ty zaś gdy nawywijasz możesz stanąć przed sadem rodzinnym i nieletnich.

Opowiem Tobie kilka historii, jakie spotkały moich znajomych:

wobec osoby). Siwy znany był z tego, że zamiast głowy używał rak. Kilka lat wcześniej wspólnie z Jolka pobili chłopaka z osiedla, a potem zabrali z kieszeni jego spodni 5 zł (mała suma prawda?). Ale dorośli powiedzieli, że jest to „rozbój”, nawet gdy nie bijesz, a tylko grozisz. A co do Jolki, słyszałem, że z koleżankami z podwórka prześladowały jedną dziewczynę.

Powiedziały, że jak co tydzień nie będzie przynosiła im paczki fajek to będzie bita i kopana.

Dziewczyna tak się bała, że przez prawie miesiąc przynosiła papierosy. Wszystko do czasu kiedy

nie opowiedziała o tym pedagogowi szkolnemu. Sprawa trafiła do sadu rodzinnego w związku

z „wymuszeniami rozbójniczymi”. Jak sądzisz, gdzie trafili Siwy i Jolka?

Podpowiem Ci POPRAWCZAK.

„Blady” z mojego bloku bardzo lubił telefony komórkowe. Zawsze miał najnowsze modele.

Złapali go w szkole po tym jak śrubokrętem wyłamał zamek w biurku nauczycielki od polskiego i ukradł komórkę. Okazało się potem, że pozostałe dwa telefony ukradł z szatni, po tym jak zerwał w boksie kłódkę. Sędzia rodzinny stwierdził, że dokonał kilku kradzieży poprzez włamanie.

Siwy z osiedla był niezłym fighterem. Pewnego dnia u innego chłopaka zauważył fajne markowe buty. Nie miał kasy na podobne, więc chciał przycwaniakować. Wyczekał aż chłopak zmieni buty w szatni szkolnej. Poszedł je zabrać. Kiedy trzymał je w reku, ich właściciel wrócił. Chciał odebrać swoje buty. Siwy był większy i silniejszy. Aby nie stracić butów kilka razy uderzył go pięścią w twarz. W szatni zrobiła się wielka afera. Ktoś wezwał na miejsce policję. Okazało się, że Siwy dokonał „kradzieży rozbójniczej” (chciał utrzymać się w posiadaniu zabranej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży użył przemocy lub groźby).

Wiesz o tym, że udzielenie innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwienie lub umożliwienie ich użycia albo nakłonienie do zażycia jest karalne?

Nie wiedziałeś/aś ?????

A co do dilerów, to odpowiadają za sprzedaż, nieważne w jakiej formie przyjmuje zapłatę.

A słyszałeś o tym, że dziewczyna na prośbę koleżanki poszła i kupiła za jej kasę narkotyki od dilera?

W zamian za przysługę miała dostać część z tych narkotyków. Wiesz za co bekła?

Za udzielenie innej osobie środka odurzającego w celu osiągnięcia korzyści osobistej lub majątkowej.

Z tego samego artykułu odpowiadał diler.

Sprawa wyszła na jaw bo dziewczyny wspólnie zażyły, trzeba było wezwać pogotowie,

a dyrektor zadzwonił na policję.

Gdy policjanci przyjechali na miejsce w dilerkach pozostały już jedynie resztki narkotyku, odpowiadały za posiadanie narkotyków, bo prawo mówi, że karalne jest posiadanie nawet najmniejszej ilości narkotyków.

Sytuacje, kiedy trzeba zadzwonić pod któryś ze wskazanych numerów telefonicznych.

Nie jest wstydem prosić o pomoc bądź sygnalizować niebezpieczeństwo.

Wstydem jest nie zareagować i przejść obojętnie.

Powiadomienie odpowiednich służb świadczy

o Twojej dojrzałości i rozsądku.

Nie musisz być bohaterem, wtrącając się w bójki, rozboje czy łapiąc złodziei, gdyż czasami może

Ci się stać krzywda, ale możesz zostać bohaterem dzwoniąc i informując odpowiednie służby.

Krzywda lub złe działanie może również dotknąć Twojej osoby, wówczas warto zastanowić się czy bronić drogiego telefonu, zegarka czy butów, rzeczy te można odzyskać - zdrowia nigdy. Jeśli krzywda dzieje się ze strony osoby Ci bliskiej możesz powiadomić o tym pedagoga, nauczyciela lub policjanta, oni już wiedzą co zrobić z tym problemem.

Poczytałeś, może część moich rad pozostanie w Twojej głowie. Posłuchaj, ja nic nie każe

- ja tylko Ci RADZE. Jesteś już na tyle łebskim człowiekiem, że wiesz, co białe a co czarne. Wybór należy do Ciebie. To Ty odczujesz skutki własnego postępowania, nie ja.

Ale pomyśl czy warto... A jeszcze jedno, ...RODZICE.

Oni są Tobie życzliwi, choć czasem krzyczą to i tak wszystko to robią z myślą o swoim dziecku, czyli o Tobie. Ze staruszkami warto rozmawiać i trzymać.

Nie musisz być synalkiem lub córunia rodziców, miej swoich kumpli, przyjaciół, ziomali czy jak ich tam zwiesz.

Ale w rodzicach masz jak w banku pewność pomocy i troski.